

12.03.2018

SZANOWNI PAŃSTWO,

Z dużym niepokojem i oburzeniem przyjąłem informacje o przegłosowanych w Sejmie w dniu 06.03.2018r. po III czytaniu zmianach w prawie łowieckim. Powiem krótko- jak na ponad 3 letni okres procedowania, prac w komisjach ostateczna wersja przesłana do Senatu wygląda w swej treści jakby za przeproszeniem pisana na kolanie i to głównie pod dyktando i presją środowisk związanych z ochroną praw zwierząt oraz organizacji rolniczych! Niestety nie ma w niej tak zapowiadanego przez Ministra Środowiska Pana Kowalczyka- kompromisu. Te wszystkie przegłosowane nowe uregulowania uderzają negatywnie w polskie łowiectwo nakładając na naszych myśliwych dodatkowe obowiązki, kary i inne obostrzenia niespotykane w żadnym innym cywilizowanym kraju! Nawet laik czytając projekt zmian w tej ustawie dostrzeże, że jest on skierowany przeciwko myśliwym a wszystko tak naprawdę odbywało się i odbywa w atmosferze nomen omen nagonki ze strony tzw. lewackich mediów a ostatnio niestety również mediów publicznych...

W art. 33-2c wprowadza się materialną odpowiedzialność solidarną członków zarządu koła łowieckiego za jego zobowiązania, co jest swoistym kuriozum w społecznym zrzeszeniu, które utrzymuje się głównie ze składek członkowskich. Koło łowieckie nie jest spółką kapitałową czy innym przedsiębiorstwem zarobkowym a jego zarząd wykonuje wszystkie prace i obowiązki nieodpłatnie poświęcając swój wolny czas a często prywatne środki (paliwo, mundury itp.). Unormowanie z wprowadzeniem regresu wobec członków zarządu i odpowiedzialności materialnej już teraz powoduje masowe rezygnacje obecnych członków zarządu, co w konsekwencji doprowadzi do paraliżu kół łowieckich a w konsekwencji- braku prawnej i formalnej możliwości wykonywania polowania i tym samym również ograniczenia i likwidacji wirusa ASF. Jak już wspomniałem- takiego obostrzenia nie ma w Polsce w żadnym legalnie działającym związku czy zrzeszeniu - np. Ochotnicze Straże Pożarne, Polski Związek Wędkarski i w setkach innych podobnych, dobrowolnych organizacjach na zasadach członkostwa!

Ograniczenie udziału dzieci w polowaniach do 18 roku życia to kolejna radosna twórczość Izby Niższej. Nie będę już podawał szczegółowych przykładów z krajów skandynawskich, gdzie nie tylko brać udział w polowaniu, ale również polować mogą kilkuletni chłopcy po uprzednim przeszkoleniu. W krajach Zachodniej Europy takie ograniczenia wiekowe sporadycznie wprowadziło kilka krajów i to głównie tych o ubogiej tradycji łowieckiej, lecz i tam kryterium wiekowe nie przekracza 13 lat. Takie oczywiste i odgórne narzucanie rodzicom, w jaki sposób mają wychowywać swoje dzieci stoi w jaskrawej sprzeczności z Konstytucją RP.

Kolejna zmiana dotyczy sposobu szacowania szkód łowieckich. Do tej pory szacowania dokonywał przedstawiciel koła łowieckiego przy udziale poszkodowanego rolnika. Po zmianie do składu mają jeszcze dołączyć przedstawiciele gminy z organem wykonawczym jednostki pomocniczej- czyli najczęściej sołtysiem. Niestety w tym przypadku sołtys zawsze będzie korzystnie szacował swojemu wyborcy, czyli rolnikowi z tej samej wsi. Z kolei sołtys nie zawsze jest wykwalifikowanym rolnikiem z wykształcenia czy nawet z doświadczenia., więc będzie miał dodatkowy problem z bezstronną oceną przy szacowaniu. W poprzednim brzmieniu tego przepisu- szacowaniem szkód łowieckich miał się zajmować rzeczoznawca z wyższym wykształceniem rolniczym, co było by najbardziej sprawiedliwe i obiektywne dla wszystkich stron!

Droży Państwo!

To, co dało się zauważyć gołym okiem w Sejmie, to całkowite zdominowanie prac w komisjach przez celebrytów, samozwańczych ekologów czy innych odłamów organizacji anty-myśliwskich. Negatywne emocje i osobiste uprzedzenia do myślistwa niektórych posłów również nie pomogły w bezstronnym procedowaniu ustawy. Małym pocieszeniem jest fakt, że te najbardziej radykalne projekty zmian, które de facto uniemożliwiały polowania- zostały odrzucone. Pozostały jedynie te, uchwalone w ostatnim dniu głosowania, które na pewno w ocenie praktyków spowodują niewyobrażalny chaos i paraliż w kołach łowieckich i wśród samych myśliwych. Większość z nich z pewnością będzie niezgodna z Konstytucją. Dlatego apeluję do Państwa Senatorów o naprawę wnikliwe i obiektywne

pochylenie się nad tym projektem i odrzucenie niepożądanych i szkodliwych dla wszystkich zmian w prawie łowieckim.

Łączę Wyrazy Szacunku

P. B.